



## Aleksandra Trzcielińska-Polus

Uniwersytet Opolski

# Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec jako konsekwencja procesów imigracyjnych

Artykuł ukazuje wybrane kategorie zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec, które związane są pośrednio lub bezpośrednio z napływem do tego państwa imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej w latach 2015 i 2016, z uwzględnieniem także niektórych negatywnych skutków wcześniejszych przyjazdów *Gastarbeiterów* tureckich i członków ich rodzin. Na podstawie opublikowanych na przełomie 2016 i 2017 r. raportów i sprawozdań rządowych na temat imigracji oraz najnowszych doniesień prasowych zaprezentowana zostanie skala tego procesu oraz główne problemy, jakie z sobą przyniósł.

Kiedy minister spraw wewnętrznych Thomas de Maizière obejmował to stanowisko w 2009 r., w swoim pierwszym wystąpieniu na forum Bundestagu stwierdził, że Niemcy są jednym z najbezpieczniejszych państw w świecie (*Deutschland ist eines der sichersten Länder der Welt*)<sup>1</sup>. Na przełomie 2016 i 2017 r. coraz więcej Niemców oceniało krytycznie stan bezpieczeństwa w swoim kraju, obawiając się przede wszystkim zamachów terrorystycznych<sup>2</sup>. Niemcy przyznają, że czują się coraz mniej bezpiecznie,

<sup>1</sup> Przemówienie ministra spraw wewnętrznych z 11.11.2009 r.: Wir wollen ein Land sein, das zusammenhält, [https://www.thomasdemaiziere.de/home\\_032016/Redebtg1.pdf](https://www.thomasdemaiziere.de/home_032016/Redebtg1.pdf) [dostęp: 12.01.2017].

<sup>2</sup> W studium na temat lęków i obaw Niemców (*Angst-Studie*) przygotowanym pod koniec 2016 r. przez jedną z największych niemieckich spółek ubezpieczeniowych, R+V Versicherung, na pierwszym miejscu znalazł się terroryzm, na miejscu drugim – ekstremizm polityczny, a na trzecim – napięcia wywołane napływem cudzoziemców. Na dalszych pozycjach odnotowano obawy związane z opieką na starość oraz zachorowaniami na ciężkie choroby. K. Iskander, H. Schwan, *Da traut sich keine Frau hin*, „Frankfurter Allgemeine Woche” 2017, nr 2, s. 34.

szczególnie w miejscach publicznych i podczas masowych imprez. Obawy o życie i zgromadzony majątek uzasadniane są głównie dużą liczbą przybyłych w ostatnich dwóch latach imigrantów z krajów arabskich. Należy spodziewać się w związku z tym, że kampania przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi w 2017 r. zdominowana zostanie przez dwa tematy – bezpieczeństwo i imigrację.

Republika Federalna Niemiec jest w Europie krajem przyjmującym najwięcej imigrantów. Od dziesiątków lat przybywały i przybywają nadal do tego państwa legalnie oraz nielegalnie, na pobyt stały lub czasowy, tysiące osób z różnych stron świata. Polityka imigracyjna (*Einwanderungspolitik*), polityka w sprawie cudzoziemców (*Ausländerpolitik*), a także polityka mająca na celu ich integrację (*Integrationspolitik*), była i pozostaje tematem burzliwych dyskusji w społeczeństwie niemieckim, a także przedmiotem intensywnej debaty i sporów politycznych. Imigranci (szczególnie ci, którzy przybywają z innych kręgów kulturowych) stają się w Niemczech powodem konfliktów politycznych oraz społecznych. Wraz z sobą przywożą bowiem tzw. niewidzialny bagaż – wyposażenie kulturowe, często także traumę związaną z wojną, biedą i trudami dotarcia do Niemiec. Problemem staje się najczęściej konflikt przywiezionych wartości, norm i sposobów zachowań z zastanymi w kraju imigracji. Mimo iż nie brak ekspertów na temat szans i korzyści, jakie odczuje gospodarka i starzejące się społeczeństwo przyjmujące imigrantów, to jednak obecnie przeważają w Niemczech dyskusje o związanych z tym procesem kosztach i zagrożeniach bezpieczeństwa.

Opublikowany w grudniu 2016 r. jedenasty raport przygotowany przez Aydan Özoğuz, pełnomocnika rządu federalnego ds. migracji, uchodźców i integracji, prezentuje dane na temat przedsięwzięć rządu dotyczących wyrównywania szans imigrantów w niemieckim społeczeństwie i zmian w ustawodawstwie dotyczących osób przybyłych do tego państwa z zagranicy. Z raportu wynika, że w Niemczech w 2016 r. mieszkało łącznie 17,1 mln osób (co stanowiło 20% 82-milionowego społeczeństwa) z „migracją w tle” (*mit Migrationshintergrund*)<sup>3</sup>. Określenie to odnosi się do osób, których przodkowie lub one same przybyły do Niemiec z zagranicy. Szczególną uwagę zwraca się w raporcie na napływ w ostatnich dwóch latach ogromnej liczby uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, ubiegających się w RFN o azyl polityczny. O ile bowiem w 2014 r. w Federalnym Urzędzie ds. Migracji i Uchodźców (*Bundesamt für Migration und Flüchtlinge – BAMF*) złożono 202 834 wnioski o przyznanie statusu azylanta, to w 2015 r. urząd ten, który nie był w stanie przyjąć wszystkich pretendujących, odnotował wpłynięcie 476 649 wniosków o azyl (wzrost o 135%). Natomiast w 2016 r. (do końca października) zarejestrowano 693 758 takich wniosków<sup>4</sup>. Jesienią 2015 r., gdy kanclerz Merkel ogłosiła tzw. politykę otwartych drzwi dla uchodźców, codziennie przybywało ich do Niemiec średnio ok. 10 tys., a łączna ich liczba za ten rok wyniosła ostatecznie ponad 890 tys. osób<sup>5</sup>. W roku 2016 napływ uchodźców uległ

<sup>3</sup> 11. Bericht der Beauftragten der Bundesregierung für Migration, Flüchtlinge und Integration – Teilhabe, Chancengleichheit und Rechtsentwicklung in der Einwanderungsgesellschaft Deutschland (Dezember 2016), s. 1.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> Bundesministerium des Innern, Pressemitteilung vom 30.09.2016: Bundesinnenminister de Maizièere gibt aktuelle Flüchtlingszahlen bekannt. Cyt. za: 11. Bericht..., *op. cit.*, s. 1. Zamieszczona w tekście liczba 890 tys. wymaga wyjaśnienia, albowiem powszechnie podawano do wiadomości, że Niemcy w 2015 r. przyjęły ponad milion uchodźców. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN wyjaśnia w ra-

trzykrotnemu zmniejszeniu – do ok. 300 tys. osób (15 tys. średnio miesięcznie) dzięki zamknięciu tzw. trasy bałkańskiej i podpisaniu 18.03.2016 r. przez Unię Europejską umowy z Turcją w sprawie migracji<sup>6</sup>.

Najwięcej uchodźców, zgodnie z danymi systemu rejestracji EASY, przybyło w 2015 r. kolejno z Syrii – 428 468 osób, Afganistanu – 154 046 i Iraku – 121 662<sup>7</sup>. W następnych latach (nawet jeśli wojna między siłami wiernymi prezydentowi Baszszarowi al-Asadowi a zbrojną opozycją została zażegnana) należy oczekiwać dalszego napływu migrantów z tych państw do RFN, m.in. w ramach łączenia rodzin. W wyniku przyjęcia w ostatnim okresie tak ogromnej liczby imigrantów z państw arabskich, liczba muzułmanów w Niemczech wzrosła do ponad 4 mln.

Pełnomocnik rządu ds. migracji przyznaje, że na tak ogromny strumień przybywających w 2015 r. uchodźców ani federacja, ani poszczególne landy, w tym gminy, ale także ustawodawstwo i infrastruktura w Niemczech (w szczególności dotyczy to ich rejestracji i zapewnienia dachu nad głową) nie były przygotowane. Należy jednak z uznaniem przyznać, że humanitarnej katastrofy nie odnotowano, a dzięki ofiarnemu zaangażowaniu tysięcy wolontariuszy, organizacji charytatywnych, policji, wojska, kościołów i wielu innych instytucji udało się Niemcom przyjąć tę ogromną rzeszę uchodźców i zapewnić im lokum, wyżywienie, opiekę lekarską, udział w kursach językowych, zawodowych i wiele innych świadczeń. Ceną za „otwarcie granic” latem 2015 r. i za humanitarną politykę wobec uchodźców (tzw. *Willkommenspolitik*) był jednak spadek poparcia społeczeństwa dla rządu, szczególnie dla kanclerz Angeli Merkel i wzrost popularności antyimigranckiej i antymuzułmańskiej partii Alternatywa dla Niemiec (*Alternative für Deutschland – AfD*), oskarżającej rząd o wzrost zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego, przede wszystkim ze strony islamskich radykałów. Krytycy kanclerz Merkel określają imigrantów mianem „niebezpiecznej hordy”, a większość Niemców opowiada się za zaostrzeniem polityki wobec tych imigrantów, którzy wchodzą w konflikt z prawem.

Termin bezpieczeństwo wewnętrzne ma w Niemczech swoją specyfikę związaną z historią tego państwa. W Niemczech Zachodnich wszedł on do powszechnego użycia w polityce oraz jako kategoria badawcza w latach 60. XX w., w związku z zagrożeniami wynikającymi z radykalizacji nastrojów społecznych oraz protestami zainicjowanymi przez pierwsze powojenne pokolenie obywateli kontestujących ówczesny porządek w państwie i domagających się m.in. rozliczenia z nazistowską przeszłością. Natomiast w latach 70. i 80. związany był głównie z nowym wyzwaniem, jakim stały się ataki terrorystyczne Frakcji Czerwonej Armii (*Rote Armee Fraktion – RAF*). Obecnie, w drugiej dekadzie XXI w., bezpieczeństwo wewnętrzne jest, po pierwsze,

---

porcie nt. migracji, że w systemie rejestracji EASY, w którym następuje pierwszy przydział przybywających uchodźców do poszczególnych krajów związkowych, odnotowano 1 091 894 przybyłych osób. Niektóre z nich zostały jednak zarejestrowane błędnie, inne podwójnie, a niektóre opuściły teren Niemiec, udając się do innych państw. Por.: *Migrationsbericht des Bundesamtes für Migration und Flüchtlinge im Auftrag des Bundesregierung*, Migrationsbericht 2015, s. 5.

<sup>6</sup> Na początku 2017 r. na rozstrzygnięcie oczekiwało jeszcze ok. 400 tys. wniosków azylowych, a proces rozpatrywania jednego wniosku trwa średnio 6,9 miesiąca. Nowa szefowa Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców, Jutta Cordt, zapowiedziała zmiany w funkcjonowaniu urzędu. J. Staib, *Auf ihre Weise*, „Frankfurter Allgemeine Woche” 2017, nr 2, s. 33.

<sup>7</sup> *Migrationsbericht des Bundesamtes für Migration...*, op. cit., s. 116.

nierozzerwalnie łączone z bezpieczeństwem zewnętrznym<sup>8</sup>, a po drugie, spektrum zagrożeń, ryzyka i wyzwań z nim związanych ulega cały czas poszerzeniu, między innymi właśnie w związku z procesem lawinowego napływu imigrantów. Wcześniejsze (głównie w państwie pruskim) sprowadzanie bezpieczeństwa do toposu „spokój/prawo i porządek” (*Ruhe und Ordnung*)<sup>9</sup> musiało w liberalnym i demokratycznym państwie prawa ulec transformacji, a w dzisiejszych realiach, kiedy następuje zmiana charakteru zagrożeń oraz ich eskalacja, stało się przede wszystkim synonimem życia bez strachu, w warunkach wolności i zapewnienia możliwości pełnego rozwoju społeczeństwa.

Brak jest w Niemczech jednej precyzyjnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego w dokumentach o charakterze prawnym<sup>10</sup>. Niektórzy niemieccy autorzy podkreślają różnice między bezpieczeństwem wewnętrznym (*innere Sicherheit*) a bezpieczeństwem publicznym (*öffentliche Sicherheit*)<sup>11</sup>. Z kolei leksykony polityki oraz sami politycy<sup>12</sup> używają obu tych terminów najczęściej zamiennie<sup>13</sup>. Zdaniem Hansa-Jörga Albrechta, bezpieczeństwo publiczne to ochrona przed nieprzestrzeganiem obowiązującego porządku prawnego, łamaniem praw obywateli oraz zakłócaniem funkcjonowania instytucji państwowych, ale także ochrona systemu wartości i norm przyjętych przez społeczeństwo jako cenne i pożądane. Natomiast bezpieczeństwo wewnętrzne powszechnie wiązane jest z zagrożeniami w formie aktów przemocy, przestępczości zorganizowanej i transnarodowej, handlu narkotykami, korupcji, ataków w cyberprzestrzeni, a obecnie głównie z terroryzmem międzynarodowym, w tym z zagrożeniami życia i zdrowia obywateli wynikającymi z wszelkiego rodzaju działań przestępczych. Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego utożsamiane są najczęściej z łamaniem prawa i nielegalną działalnością prowadzoną w danym państwie, w związku z czym niezbędne staje się jej zapobieganie i zwalczanie<sup>14</sup>. Zadania dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego dotyczą ochrony przed zagrożeniami czyhającymi na poszczególnych obywateli oraz społeczeństwo, jako całość, a także zapobiegania destabilizacji konstytucyjnego ładu politycznego, społecznego i gospodarczego. Zapewnienie bezpieczeństwa spoczywa na służbach wywiadowczych: Federalnym Urzędzie Ochrony Konstytucji (*Bundesamt für Verfassungsschutz*)

<sup>8</sup> Bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne traktowane są w polityce niemieckiej jako składowe bezpieczeństwa narodowego.

<sup>9</sup> A. Saupe, *Von „Ruhe und Ordnung” zur „Inneren Sicherheit”. Eine Historisierung gesellschaftlicher Dispositive*, „Zeithistorische Forschungen/Studies in Contemporary History” 2010, nr 2, s. 2, <http://www.zeithistorische-forschungen.de/2-2010/id%3D4674> [dostęp: 10.01.2017].

<sup>10</sup> K.P. Marczuk, *Współpraca dobrosąsiedzka Francji i Niemiec w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Studia Politica Germanica” 2012, nr 1, s. 265.

<sup>11</sup> H.-J. Albrecht, *Deutsche Verhältnisse. Eine Sozialkunde*, <http://www.bpb.de/politik/grundfragen/deutsche-verhaeltnisse-eine-sozialkunde/138618/definitionen-und-konzepte?p=all> [dostęp: 10.01.2017].

<sup>12</sup> Minister spraw wewnętrznych Thomas de Maizière stwierdził przykładowo w jednym z wywiadów dla czasopisma „Die Zeit”, że „bezpieczeństwo jednostki powstaje dzięki bezpieczeństwu publicznemu”. Por.: *Balance zwischen Freiheit und Sicherheit*, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Interview/2017/01/2017-01-12-de-maizi%C3%A8re-die-zeit.html> [dostęp: 12.01.2017].

<sup>13</sup> M.G. Schmidt, *Wörterbuch zur Politik*, Stuttgart 1995, s. 425.

<sup>14</sup> V. Golbert, *Innere Sicherheit in unterschiedlichen gesellschaftlichen Kontexten. Ausgewählte Aspekte des Verbrechensproblem im Spätkapitalismus, Real- und Postsozialismus*, Hamburger Studien zur Kriminologie und Kriminalpolitik, Band 32, Münster–Hamburg–London 2003, s. 16.

i jego odpowiednikach landowych, Federalnym Urzędzie Kryminalnym (*Bundeskriminalamt*), organach ścigania (policji, prokuraturze, sądach) oraz na innych urządach, agendach i instytucjach zajmujących się utrzymaniem porządku. Wśród tych ostatnich w kontekście omawianego tematu wymienić należy np.: urzędy ds. obco-krajowców, Wspólne Centrum Obrony przed Terroryzmem (*das Gemeinsame Terrorismusabwehrzentrum*) czy Centrum Obrony przed Prawicowym Ekstremizmem (*Abwehrzentrum gegen Rechtsextremismus*).

Wielu badaczy zajmujących się bezpieczeństwem wewnętrznym Niemiec przyznaje, że obecne zagrożenia znajdują przede wszystkim wyraz w obawach i lękach Niemców, których źródłem są imigranci, postrzegani jako przyczyny ryzyka, niebezpieczeństwa i rodzących się konfliktów<sup>15</sup>. Powiązania między migracjami a bezpieczeństwem są w Niemczech faktem bezspornym. Mają one jednak złożony charakter i stanowią dziś arcyważny temat badawczy. Symbolem tej korelacji stał się m.in. Anis Amri – imigrant z Tunezji, który złożył przysięgę na wierność tzw. Państwu Islamskiemu i w grudniu 2016 r. dokonał zamachu terrorystycznego podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego w Berlinie.

W RFN, jak już wcześniej stwierdzono, z roku na rok rośnie znaczenie polityki imigracyjnej i waga samego problemu imigracji oraz procesów integracji/braku integracji imigrantów ze społeczeństwem niemieckim, a także konieczność permanentnego monitoringu związanych z tym zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego i trudności łączących się z prewencją oraz ich zwalczaniem. Mimo ogromnego doświadczenia, jakie Niemcy posiadają w przyjmowaniu imigrantów, ich masowy napływ w 2015 r. stał się źródłem wyzwań dla pojedynczych osób, społeczeństwa jako całości, państwa i jego instytucji zajmujących się rejestracją, rozlokowaniem, aprowizacją, a także ochroną przybyszy. Stał się również, jak stwierdzono we wstępie, przyczyną spadku poczucia bezpieczeństwa wśród Niemców. Jak wynika z badań sondażowych telewizji ZDF ze stycznia 2017 r., 51% Niemców było zdania, że władze w niedostateczny sposób chronią społeczeństwo przed terrorystami, którzy rekrutowali się w minionym roku właśnie spośród imigrantów<sup>16</sup>. Od poprzednich badań z października 2016 r. nastąpił skokowy wzrost (o 20%) odsetka osób krytycznie oceniających bezpieczeństwo w Niemczech. Z kolei z sondażu przeprowadzonego na zlecenie tygodnika „Bild am Sonntag” przez instytut badania opinii TNS EMNID – także opublikowanego w mediach w styczniu 2017 r. – wynika, że prawie 60% (58%) kobiet w Niemczech czuje się zagrożonych, a powodem spadku poczucia bezpieczeństwa (szczególnie w miejscach publicznych) jest właśnie masowa imigracja z krajów muzułmańskich<sup>17</sup>. Swobodną symboliczną datą utraty poczucia bezpieczeństwa przez kobiety stała się noc sylwestrowa w 2015 r., podczas której ponad 1000 kobiet w Kolonii stało się obiektem gwałtów, kradzieży i molestowania, a ich sprawcami okazali się w większości imigranci.

<sup>15</sup> L. Zedner, *Security*, Abingdon, New York 2009, s. 55; H. Henkel, *Turkish Islam in Germany: A Problematic Tradition or the Fifth Project of Constitutional Patriotism?*, „Journal of Muslim Minority Affairs” 2008, Vol. 28, No. 1, s. 114, cyt. za: K.P. Marczuk, *op. cit.*, s. 266–267.

<sup>16</sup> *Große Zustimmung für härteres Vorgehen gegen „Gefährder”*, <https://www.zdf.de/politik/politbarometer/politbarometer-abschiebehaft-100.html> [dostęp: 16.01.2017].

<sup>17</sup> *Mehrheit der Frauen fühlt sich in Deutschland unsicher*, 9.01.2017, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article160965024/Mehrheit-der-Frauen-fuehlt-sich-in-Deutschland-unsicher.html> [dostęp: 10.01.2017].

Noworoczne imprezy w 2016 r. w niektórych niemieckich miastach zostały odwołane, a w innych (przede wszystkim w Kolonii)<sup>18</sup> odbywały się „pod specjalnym nadzorem”, tzn. były ochroniane przez zwiększone liczebnie oddziały policji wyposażone w odpowiedni sprzęt do przeciwdziałania ewentualnym zamieszkom i atakom. W wielu miastach mówi się jednak o „strefach zakazanego wstępu”, tzn. o dzielnicach, w których nie można czuć się bezpiecznie z powodu mieszkających tam imigrantów.

Terminem *Gefährder* w niemieckich mediach i wystąpieniach polityków określa się cudzoziemców zagrażających bezpieczeństwu. Określenie to dotyczy głównie islamistów, podejrzewanych o dokonanie lub przygotowywanie się do popełnienia ciężkich przestępstw, szczególnie tych, co do których dopuszcza się podsłuch telefoniczny i które wymienione są w paragrafie 100a Kodeksu postępowania karnego. Liczbę *Gefährder* Federalny Urząd Kryminalny określił w grudniu 2016 r. na 549 osób<sup>19</sup>, spośród których około połowy (224 osoby) znajdowało się na terytorium Niemiec. Pod koniec 2016 r. 62 osoby z tej listy podlegały deportacji z Niemiec, ze względu na odmowę udzielenia im azylu. Jednak z powodu braku dokumentów tożsamości lub innych przyczyn (np. choroby) ich wysiedlenie opóźniało się. Oprócz listy *Gefährder* (tzw. *Terror-Watchlist*) urząd sporządził także wykaz 368 tzw. ważnych postaci („*relevante Personen*”) w grupie islamistów mieszkających w Niemczech, podlegających obserwacji, wśród których 74 osoby stanowili konwertyci.

Zagrożenia dla bezpieczeństwa, jakie wiązane są z imigrantami, można określić jako:

- społeczno-ekonomiczne;
- polityczne;
- demograficzne (według niektórych prognoz, do 2020 r. liczba muzułmanów w Niemczech może wzrosnąć nawet do ok. 20 mln)<sup>20</sup>;
- kulturowe (dotyczące narodowej kultury<sup>21</sup> i tożsamości Niemców, ale także religii – mimo konstytucyjnie zagwarantowanej swobody wyznawania religii)<sup>22</sup>.

Uszczegóławiając tę typologię z punktu widzenia konkretnych zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego, stwierdzić należy, że imigranci stają się w Niemczech przyczyną:

- narastania napięć społecznych i podziałów. Z jednej strony, następuje polaryzacja społeczeństwa: część Niemców optuje za przyjmowaniem uchodźców i angażuje się w akcje pomocy dla nich; inni natomiast są temu przeciwni. Dochodzi do podsycania strachu przed muzułmanami, m.in. za pomocą Internetu, gdzie

<sup>18</sup> Policja w Kolonii po nocy sylwestrowej została w mediach oskarżona o rasizm, w związku z tym, iż zbyt rygorystycznie, zdaniem np. lewicy, kontrolowała azylantów.

<sup>19</sup> M. Stürzenhofecker, *Was ist ein Gefährder?*, „Zeit Online”, 21.12.2016, <http://www.zeit.de/gesellschaft/zeitgeschehen/2016-12/gefahrder-deutschland-bka-islamismus-innere-sicherheit> [dostęp: 2.01.2017].

<sup>20</sup> P. Katzenberger, *Geben lernen*, 24.08.2016, <http://www.sueddeutsche.de/kultur/umgang-mit-fluechtlingen-geben-lernen-1.3125383> [dostęp: 20.01.2017].

<sup>21</sup> Alternatywa dla Niemiec zgłasza w tym kontekście projekt ustawy w sprawie ochrony języka niemieckiego jako dobra kultury.

<sup>22</sup> Takie religie jak chrześcijaństwo, judaizm czy buddyzm są postrzegane przez zdecydowaną większość Niemców jako wzbogacenie życia społecznego. Islam natomiast jest przede wszystkim uważany za zagrożenie. Por. *Bertelsman Stiftung: Religionsmonitor „verstehen was verbindet”. Sonderauswertung Islam 2015*, cyt. za: 11. *Bericht...*, op. cit., s. 11.

zamieszczane są zdjęcia, komentarze, posty i memy, w których przedstawia się imigrantów jako nierobów pragnących żyć z zasiłków, niedostosowanych kulturowo, dążących do wprowadzenia szariatu w nowych miejscach zamieszkania, a przede wszystkim przygotowujących zamachy terrorystyczne. Z drugiej strony, to m.in. imigranci są powodem utrzymywania się i utrwalania różnic między wschodnimi i zachodnimi krajami federacji. Opublikowany doroczny Raport rządu federalnego o stanie zjednoczonego państwa (*Jahresbericht der Bundesregierung zum Stand der deutschen Einheit*) z 2016 r. nie pozostawia złudzeń co do zagrożeń dla rozwoju społeczeństwa i gospodarki we wschodnich landach, czego powodem jest m.in. narastająca niechęć do obcokrajowców, brak tolerancji i wzrost siły skrajnej prawicy. Nasilająca się agresja wobec cudzoziemców (niechęć i wrogość w stosunku do obcych, mimo że w nowych landach rozlokowana jest ich znikoma liczba w porównaniu z landami zachodnimi), jak stwierdza się w Raporcie, stanowi zagrożenie dla pokoju i ładu w Niemczech<sup>23</sup>. Jednym ze wskaźników obrazujących te różnice jest liczba przestępstw popełnionych z motywów prawicowo-ekstremistycznych w przeliczeniu na milion mieszkańców. Wskaźnik ten, jak wynika z Raportu Urzędu Ochrony Konstytucji (*Verfassungsschutzbericht*), dla zachodnich krajów federacji w 2015 r. kształtował się na poziomie 10,5, podczas gdy w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wyniósł 58,7, w Brandenburgii – 51,9, Saksonii – 49,6, Saksonii-Anhalt – 42,6, Berlinie – 37,9, a w Turyngii – 33,9<sup>24</sup>;

- rozwoju w całych Niemczech populizmu, radykalizmu, ksenofobii, po islamofobię, rasizm i różne inne formy ekstremizmu politycznego<sup>25</sup>. Konsekwencją tej sytuacji jest wzrost znaczenia na scenie politycznej i coraz większa siła oddziaływania na społeczeństwo ugrupowań skrajnie prawicowych. Mowa tu przede wszystkim o rosnącym poparciu społecznym dla Alternatywy dla Niemiec (na początku 2017 r. poparcie to wynosiło w różnych sondażach od 11 do 15%)<sup>26</sup>, Narodowo-demokratycznej Partii Niemiec (*Nationaldemokratische Partei Deutschlands* – NPD)<sup>27</sup> czy ruchu Pegidy<sup>28</sup>. W ww. Raporcie rządu o stanie zjednoczonego państwa wymienia się także inne prawicowe ugrupowania terrorystyczne, np. Narodowo-Socjalistyczne Podziemie (*Nationalsozialistischer Untergrund* – NSU), które powstało w środowisku ekstremistów, a którego członkowie byli sprawcami dziesięciu brutalnych morderstw oraz napadu z użyciem ładunków wybuchowych<sup>29</sup>;

<sup>23</sup> *Jahresbericht der Bundesregierung zum Stand der deutschen Einheit 2016*, s. 10–11, [https://www.beauftragte-neue-laender.de/BNL/Redaktion/DE/Downloads/Publikationen/Berichte/jahresbericht\\_de\\_2016.pdf?blob=publicationFile&v=3](https://www.beauftragte-neue-laender.de/BNL/Redaktion/DE/Downloads/Publikationen/Berichte/jahresbericht_de_2016.pdf?blob=publicationFile&v=3) [dostęp: 11.01.2017].

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Smutny raport o stanie Niemiec. Na wschodzie nasila się ksenofobia*, <http://www.dw.com/pl/smutny-raport-o-stanie-niemiec-na-wschodzie-nasila-si%C4%99-ksenofobia/a-19566479> [dostęp: 11.01.2017].

<sup>26</sup> *Aktueller Bundeswahlrend – 27. Januar 2017*, <http://www.wahlumfrage.de/aktueller-bundeswahlrend-27-januar-2017> [dostęp: 28.01.2017].

<sup>27</sup> 17.01.2017 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe po raz kolejny odrzucił jako bezzasadny wniosek o delegację partii NPD.

<sup>28</sup> Pegida – Patriotyczni Europejczycy przeciw Islamizacji Zachodu – populistyczny ruch powstały w Saksonii grupujący zwolenników ograniczenia przyjmowania uchodźców.

<sup>29</sup> *Jahresbericht der Bundesregierung zum Stand...*, *op. cit.*, s. 11.

- wzrostu przestępczości (chodzi tu o łamanie prawa przez imigrantów poprzez: pracę na czarno, rozboje, włamania, zabójstwa, gwałty, kradzieże). Federalny Urząd Kryminalny generalnie przyznaje, że istotnie imigranci stanowią zagrożenie, jeśli chodzi o popełnianie przestępstw, ale z raportu opublikowanego przez tę instytucję we wrześniu 2016 r. wynika, że liczba przestępstw, których sprawcami byli imigranci, w pierwszym półroczu 2016 r. spadła o 36%<sup>30</sup>. Podkreślenia w tym kontekście wymaga jednak inny niepokojący fakt – znacznego wzrostu liczby przestępstw popełnionych przeciwko obcokrajowcom (np. czasopismo „Der Spiegel” pod koniec grudnia 2016 r. donosiło o ponad tysiącu atakach na domy azylantów, w tym o wielu podpaleniach, których sprawcami okazywali się nierzadko członkowie skrajnie prawicowych organizacji). Dla porównania: w 2014 r. odnotowano 199 takich aktów, a w 2015 r. – 988)<sup>31</sup>. W roku 2015, jak wynika z piątego raportu sporządzonego przez organizację Dialog Obywatelski, liczba przestępstw wymierzonych w osoby o odmiennym wyglądzie skóry, innej narodowości lub religii (dla tej grupy przestępstw ukuto w Niemczech specjalny termin: *Hasskriminalität*) wzrosła o 77% w porównaniu z rokiem poprzednim. Natomiast we wspomnianym na wstępie raporcie, opublikowanym przez pełnomocnik ds. migracji, uchodźców i integracji, wzrost ten określony został na poziomie aż 116% (z 3945 przestępstw motywowanych wrogością wobec obcych w 2014 r. do 8529 w 2015 r.)<sup>32</sup>. Liczba czynów karalnych popełnionych w sieci z tych samych pobudek wzrosła aż o 176%. W roku 2016 dochodziło też wielokrotnie do starć między uchodźcami a skrajną prawicą (np. w Budziszynie, Clausnitz czy Frankfurcie nad Odrą);
- zagrożenia atakami terrorystycznymi, których sprawcami są głównie terroryści islamscy. Rafał Raczyński przytacza w tym kontekście słowa Roberta Leikena, iż „imigracja i terroryzm są ze sobą powiązane nie dlatego, że wszyscy imigranci są terrorystami, ale ponieważ wszyscy lub prawie wszyscy terroryści na Zachodzie byli imigrantami”<sup>33</sup>. W czasie debaty w Bundestagu z 6.09.2016 r., dotyczącej budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na rok 2017, minister Thomas de Maizière odniósł się do zadań swego resortu, w szczególności do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego, w tym do kwestii zwalczania terroryzmu, jako głównego

<sup>30</sup> Ponad połowa przestępstw (57%) popełnionych przez imigrantów w pierwszym półroczu 2016 r. związana była z tzw. podrabianiem i fałszowaniem (głównie były to jazdy bez biletu) oraz kradzieżami. Około jednej czwartej (23%) stanowiły przestępstwa przeciwko wolności osobistej (w tym uszkodzenia ciała). Przestępstwa związane z narkotykami to ok. 7%, a 1,1% stanowiły akty naruszania prawa do seksualnej nietykalności. Por.: *Bundeskriminalamt: Kriminalität im Kontext von Zuwanderung*. Kernaussagen. Betrachtungszeitraum: 01.01.–30.06.2016. Stand: 06.09.2016, <https://www.bmi.bund.de/SharedDocs/Kurzmeldungen/DE/2016/09/kriminalitaet-im-kontext-von-zuwanderung-halbjahresbilanz.html> [dostęp: 11.01.2017].

<sup>31</sup> *Hohe Zahl von Anschlägen auf Flüchtlingsheime*, 28.12.2016, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/rechtsextremismus-zahl-der-anschlaege-auf-fluechtlingsheime-bleibt-hoch-a-1127814.html> [dostęp: 11.01.2017]; A. Hock, Ch. Elmer, P. Stotz, *Nicht zu fassen. Anschläge auf Flüchtlingsheime 2014*, 30.03.2016, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/gewalt-gegen-fluechtlingsheime-vier-von-fuenf-faellen-eingestellt-a-1081678.html> [dostęp: 11.01.2017].

<sup>32</sup> 11. Bericht..., *op. cit.*, s. 12.

<sup>33</sup> R. Raczyński, *Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 2, s. 16.



zagrożenia<sup>34</sup>. Minister wymienił ataki terrorystyczne, do jakich doszło w 2016 r. w Monachium, Ansbach i Würzburgu potwierdzając, że ich sprawcami byli właśnie imigranci muzułmańscy. Do wyżej wymienionych zamachów dodać należy jeszcze ten, który miał miejsce w grudniu 2016 r. podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego w Berlinie, i który spowodował znaczne przyspieszenie działań rządu, mających przyczynić się do wzrostu bezpieczeństwa. Kanclerz Angela Merkel, w przemówieniu noworocznym, za najtrudniejszy test i największe wyzwanie, przed jakim stają Niemcy w 2017 r., także uznała terrorizm islamistyczny<sup>35</sup>. Zapewniła jednocześnie, że rząd wprowadzi nowe rozwiązania prawne, które zapewnią społeczeństwu bezpieczeństwo w wolności.

W Niemczech istnieje świadomość tego, że organizacje terrorystyczne działające w państwach arabskich wysyłają swoich członków, jako uchodźców, do Niemiec (podejrzenia wzbudza fakt, że wielu imigrantów przybywa bez dokumentów tożsamości), aby tam dokonali zamachów, albo wykorzystują do takich ataków osoby już od dawna mieszkające w tym państwie, poprzez ich odpowiednią formację, kształcenie i wyposażenie w broń. Na początku 2017 r. prasa niemiecka donosiła o coraz większej aktywności organizacji religijnych z trzech krajów Zatoki Perskiej (Kataru, Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej), które wspierają salafickie ugrupowania działające w Niemczech, budują nowe meczety i wysyłają kaznodziejów nauczających fundamentalistycznej wersji islamu.

W tym kontekście, jako zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego, traktowane jest funkcjonowanie w Niemczech radykalnych ugrupowań islamskich. Radykalni muzułmanie postrzegani są jako potencjalni terroryści, głosiciele idei tzw. Państwa Islamskiego, gotowi za nie umrzeć. Bardzo aktywne są grupy salafitów organizujących wykłady i seminaria na temat islamu, rozdających na ulicach Niemcom miliony egzemplarzy Koranu, grupujących zwolenników kalifatu i szariat. Ich liczebność, w porównaniu ze wzmiankowanymi uprzednio ponad 4 mln muzułmanów, nie jest duża – szacunki mówią o ok. 5–10 tys. osób. Tym niemniej grupy te są postrzegane jako niebezpieczne i oskarża się je m.in. o rekrutowanie dżihadystów. Przykładowo ugrupowanie Prawdziwa Religia (*die Wahre Religion*) otwarcie wyrażało sympatię wobec ISIS. Niektóre z salafickich organizacji zostały zakazane (np. Millatu Ibrahim, Dawa FFM czy wymieniana już Prawdziwa Religia)<sup>36</sup>. Mimo delegalizacji ich członkowie są nadal aktywni i współdziałają z tzw. kaznodziejami nienawiści (*Hassprediger*);

- obaw o wpływy Turcji na organizacje, związki i instytucje tworzone w Niemczech przez imigrantów pochodzących z tego państwa. Przykładowo w niemal wszystkich większych miastach Niemiec działają komórki Ruchu Gülena, kaznodziei oskarżanego przez prezydenta Recepta Tayyipa Erdogana o zorganizowanie, latem 2016 r., nieudanego zamachu stanu w Turcji. Ruch ten prowadzi m.in. szkoły,

<sup>34</sup> Deutscher Bundestag, 18. Wahlperiode, 185. Sitzung, Plenarprotokoll vom 6.09.2016, s. 18340–18343.

<sup>35</sup> Die Neujahrsansprache von Angela Merkel, 31.12.2016, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2016-12/neujahrsansprache-angela-merkel-dokumentation> [dostęp: 2.01.2017].

<sup>36</sup> S. Abdi-Herrie, S. Nothofer, B. Breitegger, *Fanatiker in Deutschlands Fußgängerzonen*, „Zeit Online”, 15.11.2016, <http://www.zeit.de/gesellschaft/zeitgeschehen/2016-11/die-wahre-religion-islam-salafisten-faq> [dostęp: 18.01.2017].

fundacje itp. Deklaruje, że jest organizacją zsekularyzowaną i otwartą, ale pojejrzanym jest (przede wszystkim przez Ankarę) o realizację innych celów. Tymczasem ruch ten, podobnie jak w Turcji, ma także w Niemczech licznych przeciwników wśród członków ugrupowań, które popierają linię polityki prowadzoną przez prezydenta Erdogana. Turecko-Islamska Unia Instytucji Religijnych DITIB (*Türkisch Islamische Union der Anstalt für Religion*), a konkretnie jej sekretarz generalny, Bekir Alboga, 12.01.2017 r. w wywiadzie prasowym przyznał, że związek ten (*notabene* w znacznym stopniu finansowany przez rząd turecki) na terenie Niemiec prowadził działalność wywiadowczą na rzecz Turcji, inwigilując inne organizacje muzułmańskie, w tym Ruch Gülena<sup>37</sup>. W Hamburgu np. politycy partii FDP od dawna zarzucali DITIB, że działa w Niemczech jako przedłużone ramię tureckich służb wywiadowczych<sup>38</sup>. Rzecznik niemieckiego MSW w jednej z wypowiedzi podkreślił, że wpływ polityczny ze strony państwa tureckiego na DITIB rośnie niebezpiecznie, a ściśle powiązanie z tureckim Ministerstwem Religii (*Diyanet*) jest zapisane w jego statucie, w związku z czym trudno mówić o suwerennej działalności związku w sferze religii czy edukacji. Między innymi także za pośrednictwem DITIB Ankara wspiera finansowo ponad 900 spośród ok. 2,5 tys. meczetów funkcjonujących w Niemczech. Wśród nich za bazę tureckiej agencji wywiadowczej uważany jest centralny meczet w Kolonii (DITIB – *Zentralmoschee Köln*). Przy meczecie działa grupa aktywistów wymierzająca kary dysydemom tureckim, którzy wyemigrowali do Niemiec.

Największe partie tureckie posiadają w Niemczech swoje oficjalne przedstawicielstwa lub stowarzyszenia prezentujące i popularyzujące tam ich programy polityczne. Deputowana do Bundestagu, z ramienia Lewicy, Sevim Dagdelen w jednym z wywiadów stwierdziła, że Unia Europejsko-Tureckich Demokratów (*Union Europäisch-Türkischer Demokraten*) – ugrupowanie działające od 2004 r. w wielu europejskich państwach i lobbujące na rzecz rządzącej w Turcji Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) – stanowi narzędzie nacjonalistycznej i islamistycznej polityki zagranicznej prowadzonej przez Erdogana w Europie. Także radykalna islamska organizacja Milli Görüs propaguje w Niemczech hasła polityczne głoszone przez kręgi bliskie prezydentowi Turcji<sup>39</sup>. Poparcie dla autorytarnych rządów Erdogana głosi także partia Sojusz Niemieckich Demokratów (*Allianz Deutscher Demokraten*), walcząca z zakazami noszenia chust i ze znieśławianiem muzułmanów, które zdaniem członków tej partii ma w Niemczech miejsce.

<sup>37</sup> *Islamverband Ditib entschuldigt sich wegen Bespitzelungen*, [http://www.deutschlandfunk.de/islamverband-ditib-entschuldigt-sich-wegen-bespitzelungen.447.de.html?drn:news\\_id=698507](http://www.deutschlandfunk.de/islamverband-ditib-entschuldigt-sich-wegen-bespitzelungen.447.de.html?drn:news_id=698507) [dostęp: 12.01.2017]; *Türkei: Islamverband Ditib bestätigt Spitzel-Vorwürfe*, <http://www.zeit.de/politik/2017-01/tuerkei-ditib-deutsch-tuerkischer-islamverband-spitzelei-guelen-anhaenger> [dostęp: 12.01.2017].

<sup>38</sup> P.U. Meyer, *FDP fordert Kündigung des Islam-Staatsvertrags*, „Hamburger Abendblatt”, 10.01.2017, <http://www.abendblatt.de/hamburg/article209227957/FDP-fordert-Kuendigung-des-Islam-Staatsvertrags.html> [dostęp: 10.01.2017].

<sup>39</sup> *Posłanka Bundestagu: Otrzymałam maile z pogrózkami. Miliony ludzi w Niemczech znajdują się pod wpływem propagandy Erdogana*, „Wprost”, 10.06.2016, <https://www.wprost.pl/swiat/10009708/Poslanka-Bundestagu-Otrzymałam-maile-z-pogrozkami-Miliony-ludzi-w-Niemczech-znajdują-sie-pod-wplywem-propagandy-Erdogana.html> [dostęp: 5.01.2017].

Innego rodzaju zagrożeniem związanym z imigrantami tureckimi jest funkcjonowanie w Monachium, Duisburgu i innych niemieckich miastach oddziałów tureckiej faszystowskiej organizacji Szare Wilki<sup>40</sup>. Organizują one demonstracje, a ich członkowie kandydowali nawet do Rady Migracyjnej w Monachium – gremium doradczego bawarskiego rządu;

- zagrożenia, którego źródłem jest zróżnicowanie wśród samych imigrantów (szczególnie wśród imigrantów tureckich) i możliwość przenoszenia wewnętrznych sporów z Turcji na terytorium Niemiec. W związku z tym, że wśród około trzech milionów mieszkańców RFN posiadających korzenie tureckie około pół miliona stanowią Kurdowie, nierzadko dochodzi między nimi do konfliktów, a nawet starć. Gdy następuje eskalacja konfliktu z Kurdami na terenie Turcji – znajduje to odzwierciedlenie również w Niemczech. Większość tureckich imigrantów w RFN stanowią zwolennicy Partii Sprawiedliwości i Rozwoju<sup>41</sup>. Po zażegnaniu zamachu stanu, w lipcu 2016 r., tysiące Turków w miastach niemieckich uczestniczyło w wiecach poparcia dla prezydenta Erdogana<sup>42</sup>. Natomiast po zaostrzeniu polityki ze strony prezydenta (po fali aresztowań tysięcy dziennikarzy, nauczycieli, wojskowych, policjantów i przedstawicieli wielu innych zawodów) przez Niemcy przetoczyły się demonstracje Kurdów i Alewitów protestujących przeciwko tym działaniom. W domach dla uchodźców zdarzają się napady muzułmanów na chrześcijan i jazydów;
- narastania wśród imigrantów zjawisk patologicznych związanych z biedą, bezrobociem, niskim poziomem wykształcenia, a nawet z analfabetyzmem. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem (gdy dochód jest niższy niż 60% średniego dochodu w Niemczech) dla osób „z migracją w tle” wynosił w 2015 r. 27,7% (a dla osób bez doświadczeń migracyjnych – 12,5%)<sup>43</sup>. Stopa bezrobocia w tym samym roku wśród grupy osób nieposiadających obywatelstwa niemieckiego wynosiła 14,6%, a wśród Niemców – 5,6%<sup>44</sup>. Rząd niemiecki przyznaje się do popełnienia błędów w polityce wobec imigrantów w latach 90. XX w., kiedy wypłacano im relatywnie wysokie świadczenia socjalne, nie zmuszając do żadnej aktywności (przede wszystkim do podejmowania pracy zarobkowej). Obecnie uważa się, że imigranci powinni uczyć się (przede wszystkim języka niemieckiego), pracować, działać aktywnie w sferze kultury, sportu, a także w polityce i wszelkich innych dziedzinach, aby jak najszybciej oraz najpełniej zintegrować się ze społeczeństwem przyjmującym. W efekcie braku integracji imigrantów z lokalnymi społecznościami

<sup>40</sup> F. Müller, *Türkische Faschisten unter Verdacht*, „Münchener Abendzeitung”, 16.01.2017, <http://www.abendzeitung-muenchen.de/inhalt.tuerkische-faschisten-unter-verdacht-migrationsbeirat-wird-die-wahl-manipuliert.63e63666-7ae4-4485-8140-d0f9d99cf742.html> [dostęp: 17.01.2017].

<sup>41</sup> Kiedy Erdogan w 2014 r. przyjechał do Niemiec i nawoływał na spotkaniach z imigrantami tureckimi do głosowania w wyborach prezydenckich, ostrzegał ich jednocześnie przed asymilacją i podkreślał: „Nikt nie ma prawa pozbawiać was waszej kultury i tożsamości”. Por. m.in.: *Erdogan wzmacnia alienację Turków w Niemczech*, <https://euroislam.pl/erdogan-wzmacnia-alienacje-turkow-w-niemczech/?print=pdf> [dostęp: 5.01.2017].

<sup>42</sup> Przykładowo działająca w Niemczech Europejsko-Turecka Unia Demokratów zorganizowała 31.07.2016 r. w Kolonii demonstrację poparcia dla prezydenta Erdogana, w której uczestniczyło ok. 30 tys. osób (głównie Turków mieszkających w Niemczech).

<sup>43</sup> 11. Bericht..., *op. cit.*, s. 28.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 9.

powstają tzw. społeczeństwa równoległe. Izolacja diaspor i enklaw imigrantów (wyznających swoją religię, pielęgnujących własne obyczaje i język, a nawet posiadających własny wymiar sprawiedliwości) staje się często przyczyną radykalizacji postaw zarówno po stronie przybyszy, jak i społeczeństwa przyjmującego;

- obaw wielu Niemców, że zagrożona jest kultura i tradycja niemiecka w związku ze sporami o chusty, burki, hidżaby, meczety, symbole religijne, dni wolne od pracy, wprowadzanie do szkół nauki religii muzułmańskiej, zasady muzułmańskiego pochówku etc. W konsekwencji dochodzi do napięć społecznych w kwestiach dotyczących swobodnego kulturowania przez muzułmanów swojej kultury i wiary.

\*\*\*

Jakie kroki wobec powyższego podejmuje resort spraw wewnętrznych Niemiec, aby wzmocnić bezpieczeństwo wewnętrzne i przeciwdziałać zagrożeniom, jakie niosą z sobą imigranci? Pytanie retoryczne brzmi: czy możliwe jest osiągnięcie absolutnego bezpieczeństwa? René Pfister, w artykule wstępnym w czasopiśmie „Der Spiegel” z 7.01.2017 r., pyta także, czy zaostrzenie przepisów prawnych dotyczących bezpieczeństwa nie odbywa się kosztem ograniczania praw obywatelskich? Postuluje, aby w demokratycznym państwie prawa, jakim są Niemcy, dążyć do osiągnięcia balansu między bezpieczeństwem a wolnością<sup>45</sup>.

Budżet resortu spraw wewnętrznych na 2017 r. został podwyższony do ok. 9 mld EUR<sup>46</sup>. Większe środki mają zostać przeznaczone przede wszystkim na walkę z terroryzmem (konkretnie na utworzenie do 2020 r. ponad 4 tys. nowych etatów w policji, służbach wywiadowczych i Federalnym Urzędzie Kryminalnym) oraz na integrację imigrantów.

Minister spraw wewnętrznych, Thomas de Maizière, w styczniu 2017 r. zapowiedział wdrożenie pakietu reform dotyczących ustaw związanych z bezpieczeństwem, w tym szersze zastosowanie techniki wideo, poszerzenie i wzmocnienie kompetencji federalnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne, przede wszystkim Federalnego Urzędu Kryminalnego i Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji oraz jednoczesną likwidację landowych urzędów ochrony konstytucji. Policja federalna ma także uzyskać więcej uprawnień. W państwie federalnym, jakim są Niemcy, odpowiedzialność za utrzymanie bezpieczeństwa i egzekwowanie prawa spoczywały dotąd przede wszystkim na krajach związkowych. Minister de Maizière stwierdził, że taka architektura systemu bezpieczeństwa, pochodząca z lat 50. i 60. XX w., utrudnia koordynację działań na szczeblu federalnym. Zarzucił służbom landowym m.in. to, że nie wywiązują się z zadań wynikających z programu odsyłania do krajów pochodzenia tych imigrantów, którym odmówiono azylu i którzy powinni zostać deportowani. Minister zapowiedział też wprowadzenie ułatwień w procesie osadzania w aresztach osób podlegających deportacji oraz ich obserwacji.

Wzmocnienie szczebla federalnego w dziedzinie bezpieczeństwa budzi sprzeciwu w krajach federacji. Minister twierdzi jednak, że w sytuacjach zagrożeń dla

<sup>45</sup> R. Pfister, *Staatsversagen. Die Debatte über neue Sicherheitsgesetze ist nicht hysterisch, sondern berechtigt*, „Der Spiegel” 2017, nr 2, s. 6.

<sup>46</sup> *Bundestag beschließt mehr Mittel für die Sicherheitsbehörden*, <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2016/kw47-de-innen/480330> [dostęp: 15.01.2017].

bezpieczeństwa granice landów nie mogą stanowić ograniczeń dla akcji, mających na celu przeciwdziałanie, ściganie czy zwalczanie źródeł tych zagrożeń. W debacie na ten temat zabrała głos także Komisja Spraw Wewnętrznych Bundestagu. Jej przewodniczący Ansgar Heveling przyznał, że na poziomie federalnym w walce z przestępczością i terroryzmem niezbędne są dodatkowe kompetencje. Dodał jednak, że nie powinno to prowadzić do niszczenia systemu federalnego.

W Niemczech zaostrzono już prawo azylowe<sup>47</sup> (prawo pobytu powinni otrzymywać tylko ci imigranci, którzy są rzeczywiście prześladowani; natomiast ci, którzy nie są zagrożeni mają być zdecydowanie i konsekwentnie odsyłani do krajów macierzystych). Zwiększono także wymagania dotyczące integracji<sup>48</sup> – dla imigrantów, którzy odmawiają udziału w kursach integracyjnych przewidziano sankcje.

W niniejszym artykule skupiono się na wybranych, aktualnie dyskutowanych zagrożeniach, wynikających z napływu do Niemiec fali uchodźców w latach 2015–2016. Pominięte zostały problemy związane z bezpieczeństwem wewnętrznym, których powodem są również inne grupy wcześniejszych imigrantów. Przykładowo w kontekście przybyłych z Rosji, w latach 90. XX w., licznych *Aussiedlerów*, których proces integracji do dziś przebiega z wieloma problemami, Federalny Urząd Kryminalny ostrzega przed mafią rosyjską działającą w Niemczech, a liczebność rosyjsko-kaukaskich organizacji przestępczych w tym państwie szacuje na kilkadziesiąt tysięcy osób.

## *Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec jako konsekwencja procesów imigracyjnych*

### *Streszczenie*

W Republice Federalnej Niemiec z roku na rok rośnie znaczenie polityki imigracyjnej i waga problemu imigracji oraz procesów integracji/braku integracji imigrantów ze społeczeństwem niemieckim, a także konieczność permanentnego monitoringu związanych z tym zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego i trudności powiązanych z prewencją i ich zwalczaniem. Wielu badaczy zajmujących się bezpieczeństwem wewnętrznym Niemiec przyznaje, że obecne zagrożenia związane są przez większość Niemców z napływem imigrantów. Postrzegani są oni jako źródło potencjalnego ryzyka, niebezpieczeństwa i wewnętrznych konfliktów. Powiązania między migracjami a bezpieczeństwem mają w Niemczech złożony charakter i stanowią ważny dziś temat badawczy. Niemcy za największe wyzwanie w tym kontekście uważają zagrożenie atakami terrorystycznymi. Artykuł ukazuje wybrane kategorie zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec, które związane są pośrednio lub bezpośrednio z napływem imigrantów.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo wewnętrzne, imigracja, uchodźcy, zagrożenia, terroryzm

<sup>47</sup> Por.: *Gesetz zur Neubestimmung des Bleiberechts und der Aufenthaltsbeendigung* (ustawa weszła w życie 1.08.2015 r.); *Asylverfahrensbeschleunigungsgesetz* z 24.10.2015 r.; *Gesetz zur Einführung beschleunigter Asylverfahren* z 11.03.2016 r.

<sup>48</sup> Nowa ustawa dotycząca integracji imigrantów – *Integrationsgesetz* – weszła wraz z odpowiednim rozporządzeniem w życie 6.08.2016 r.

## *Threats to the internal security of Germany as a consequence of immigration processes*

### *Abstract*

In the Federal Republic of Germany there is a visible growth of the importance of immigration policy, of the weight of the problem of integration/lack of integration of migrants with the German society is visible, and of the need for permanent monitoring of internal security threats and difficulties with their prevention and fighting them. Many researchers working on the internal security of Germany admit that the current threats are linked, by the majority of Germans, with the influx of immigrants to this country. The migrants are seen as a source of potential risks, dangers and internal conflicts. It might be argued that there is an undeniable correlation between migration and security in Germany. However, its character is complex, and it is an important research subject. The problem that is perceived by Germans as the biggest challenge, in this context, is the threat of terrorist attacks. This paper aims at presenting selected categories of threats to the internal security of Germany, which are linked directly or indirectly with the influx of immigrants.

**Key words:** internal security, immigration, refugees, threats, terrorism

## *Угрозы внутренней безопасности Германии как следствие иммиграционных процессов*

### *Резюме*

Из года в год в Федеративной Республике Германии приобретает все большее значение иммиграционная политика, значение проблем интеграции (отсутствие интеграции) иммигрантов в немецкое общество, а также необходимость постоянного мониторинга связанных с миграцией угроз для обеспечения внутренней безопасности. Многие исследователи, занимающиеся внутренней безопасностью Германии, признают, что существующие сегодня угрозы, большинство немцев ассоциирует с притоком иммигрантов. Иммигранты рассматриваются как источник потенциальных угроз, опасности и внутренних конфликтов. Взаимосвязь между миграцией и безопасностью Германии сегодня является бесспорным фактом и представляет собой сложную и важную тему исследований. В этом контексте самой большой проблемой является угроза террористических актов. В данной статье приведены отдельные категории угроз внутренней безопасности Германии, которые прямо или косвенно связаны с притоком иммигрантов.

**Ключевые слова:** внутренняя безопасность, иммиграция, беженцы, угрозы, терроризм